List do Filipian

Rozdział 1

**Pozdrowienia**

**1**. Paweł i Tymoteusz, słudzy Chrystusa Jezusa, do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filippi wraz z biskupami i z diakonami: **2**. Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa.

**Dziękczynienie i radość Pawła**

**3**. Dziękuję Bogu mojemu za każdym razem, ilekroć was wspominam, **4**. Zawsze w każdej modlitwie mojej za wszystkich was z radością się modląc, **5**. Za społeczność waszą w ewangelii od pierwszego dnia aż dotąd, **6**. Mając tę pewność, że Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, będzie je też pełnił aż do dnia Chrystusa Jezusa. **7**. Słuszna to rzecz, abym tak myślał o was wszystkich dlatego, że mam was w swoim sercu, boście wszyscy wraz ze mną współuczestnikami łaski zarówno wówczas, gdy jestem w więzieniu, jak i w czasie obrony i umacniania ewangelii. **8**. Albowiem Bóg mi świadkiem, jak tęsknię do was wszystkich serdeczną miłością Chrystusa Jezusa. **9**. I o to modlę się, aby miłość wasza coraz bardziej obfitowała w poznanie i wszelkie doznanie, **10**. Abyście umieli odróżniać to, co słuszne, od tego, co niesłuszne, abyście byli czyści i bez nagany na dzień Chrystusowy, **11**. Pełni owocu sprawiedliwości przez Jezusa Chrystusa, ku chwale i czci Boga.

**Skutki uwięzienia**

**12**. A chcę, bracia, abyście wiedzieli, że to, co mnie spotkało, posłużyło raczej ku rozkrzewieniu ewangelii, **13**. Tak, że więzy moje za sprawę Chrystusową stały się znane w całym zamku i wszystkim innym, **14**. A większość braci w Panu nabrała otuchy z powodu więzów moich i zaczęła z większą śmiałością, bez bojaźni, głosić Słowo Boże. **15**. Niektórzy wprawdzie głoszą Chrystusa z zazdrości i przekory, inni natomiast w dobrej myśli; **16**. Jedni z miłości, wiedząc, że jestem tu, aby bronić ewangelii, **17**. Drudzy zaś głoszą Chrystusa z kłótliwości, nieszczerze, sądząc, że wzmogą przez to ucisk więzów moich. **18**. Lecz o co chodzi? Byle tylko wszelkimi sposobami Chrystus był zwiastowany, czy obłudnie, czy szczerze, z tego się raduję i radować będę; **19**. Wiem bowiem, że przez modlitwę waszą i pomoc Ducha Jezusa Chrystusa wyjdzie mi to ku wybawieniu, **20**. Według oczekiwania i nadziei mojej, że w niczym nie będę zawstydzony, lecz że przez śmiałe wystąpienie, jak zawsze, tak i teraz, uwielbiony będzie Chrystus w ciele moim, czy to przez życie, czy przez śmierć.

**Co lepsze: śmierć czy życie?**

**21**. Albowiem dla mnie życiem jest Chrystus, a śmierć zyskiem. **22**. A jeśli życie w ciele umożliwi mi owocną pracę, to nie wiem, co wybrać. **23**. Albowiem jedno i drugie mnie pociąga: pragnę rozstać się z życiem i być z Chrystusem, bo to daleko lepiej; **24**. Lecz z drugiej strony pozostać w ciele, to ze względu na was rzecz potrzebniejsza. **25**. A to wiem na pewno, że pozostanę przy życiu i będę z wami wszystkimi, abyście robili postępy i radowali się w wierze, **26**. Żebyście we mnie mieli powód do wielkiej chluby w Chrystusie Jezusie, gdy znowu do was przybędę.

**Napomnienie do życia godnego ewangelii Chrystusowej**

**27**. Niech życie wasze będzie godne ewangelii Chrystusowej, abym czy przyjdę i ujrzę was, czy będę nieobecny, słyszał o was, że stoicie w jednym duchu, jednomyślnie walcząc społem za wiarę ewangelii **28**. I w niczym nie dając się zastraszyć przeciwnikom, co jest dla nich zapowiedzią zguby, a dla was zbawienia, i to od Boga; **29**. Gdyż wam dla Chrystusa zostało darowane to, że możecie nie tylko w niego wierzyć, ale i dla niego cierpieć, **30**. Staczając ten sam bój, w którym mnie widzieliście i o którym teraz słyszycie, że go staczam.

Rozdział 2

**Wezwanie do jednomyślności i pokory**

**1**. Jeśli więc w Chrystusie jest jakaś zachęta, jakaś pociecha miłości, jakaś wspólnota Ducha, jakieś współczucie i zmiłowanie, **2**. Dopełnijcie radości mojej i bądźcie jednej myśli, mając tę samą miłość, zgodni, ożywieni jednomyślnością. **3**. I nie czyńcie nic z kłótliwości ani przez wzgląd na próżną chwałę, lecz w pokorze uważajcie jedni drugich za wyższych od siebie. **4**. Niechaj każdy baczy nie tylko na to, co jego, lecz i na to, co cudze.

**Ofiarne życie i śmierć Jezusa Chrystusa wzorem pokory**

**5**. Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie, **6**. Który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu, **7**. Lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem, **8**. Uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej. **9**. Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, **10**. Aby na imię Jezusa zginało się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią **11**. I aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca.

**Zachęta do posłuszeństwa i nienagannego życia**

**12**. Przeto, umiłowani moi, jak zawsze, nie tylko w mojej obecności, ale jeszcze bardziej teraz pod moją nieobecność byliście posłuszni; z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie. **13**. Albowiem Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie. **14**. Czyńcie wszystko bez szemrania i powątpiewania, **15**. Abyście się stali nienagannymi i szczerymi dziećmi Bożymi bez skazy pośród rodu złego i przewrotnego, w którym świecicie jak światła na świecie, **16**. Zachowując słowa żywota ku chlubie mojej na dzień Chrystusowy, na dowód, że nie na próżno biegałem i nie na próżno się trudziłem. **17**. Ale gdyby nawet krew moja miała być dolana do ofiary i obrzędu ofiarnego wiary waszej, raduję się i cieszę razem z wami wszystkimi; **18**. Z tego tedy i wy się radujcie i cieszcie razem ze mną.

**Przysłanie Tymoteusza**

**19**. A mam nadzieję w Panu Jezusie, że rychło poślę do was Tymoteusza, abym i ja się ucieszył, dowiedziawszy się, co się z wami dzieje. **20**. Albowiem nie mam drugiego takiego, który by się tak szczerze troszczył o was; **21**. Bo wszyscy inni szukają swego, a nie tego, co jest Chrystusa Jezusa. **22**. Wszak wiecie, że jest on wypróbowany, gdyż jak dziecię ojcu, tak on ze mną służył ewangelii. **23**. Spodziewam się przeto, że poślę go do was zaraz, gdy tylko zobaczę, co ze mną będzie; **24**. Pokładam zaś ufność w Panu, że i sam wkrótce do was przyjdę.

**Odesłanie Epafrodyta**

**25**. Uznałem jednak za rzecz konieczną posłać do was Epafrodyta, brata, współpracownika i współbojownika mego, a waszego wysłannika i sługę w potrzebie mojej, **26**. Bo zaiste tęsknił do was wszystkich i bardzo się smucił, dlatego że słyszeliście, iż zachorował. **27**. Bo rzeczywiście chorował tak, że był bliski śmierci; ale Bóg zmiłował się nad nim, a nie tylko nad nim, lecz i nade mną, abym nie miał smutku za smutkiem. **28**. Dlatego tym śpieszniej posłałem go, abyście wy, ujrzawszy go, uradowali się znowu, a ja żebym miał mniej smutku. **29**. Przyjmijcie go więc w Panu z wielką radością i miejcie takich ludzi w poszanowaniu, **30**. Dlatego że dla sprawy Chrystusowej był bliski śmierci, narażając na niebezpieczeństwo życie, aby wyrównać to, czym wy nie mogliście mi usłużyć.

Rozdział 3

**Mała wartość zewnętrznych przywilejów**

**1**. Ponadto, bracia moi, radujcie się w Panu. Pisać do was jedno i to samo nie przykrzy mi się, dla was zaś jest to zabezpieczeniem. **2**. Strzeżcie się psów, strzeżcie się złych pracowników, strzeżcie się przesady w obrzezywaniu. **3**. My bowiem jesteśmy obrzezani, my, którzy czcimy Boga w duchu i chlubimy się w Chrystusie Jezusie, a w ciele ufności nie pokładamy. **4**. Chociaż ja mógłbym pokładać ufność w ciele. Jeżeli ktoś inny sądzi, że może pokładać ufność w ciele, to tym bardziej ja: **5**. Obrzezany dnia ósmego, z rodu izraelskiego, z pokolenia Beniaminowego, Hebrajczyk z Hebrajczyków, co do zakonu faryzeusz, **6**. Co do żarliwości prześladowca Kościoła, co do sprawiedliwości, opartej na zakonie, człowiek bez nagany.

**Jezus Chrystus najwyższą wartością**

**7**. Ale wszystko to, co mi było zyskiem, uznałem ze względu na Chrystusa za szkodę. **8**. Lecz więcej jeszcze, wszystko uznaję za szkodę wobec doniosłości, jaką ma poznanie Jezusa Chrystusa, Pana mego, dla którego poniosłem wszelkie szkody i wszystko uznaję za śmiecie, żeby zyskać Chrystusa **9**. I znaleźć się w nim, nie mając własnej sprawiedliwości, opartej na zakonie, lecz tę, która się wywodzi z wiary w Chrystusa, sprawiedliwość z Boga, na podstawie wiary, **10**. Żeby poznać go i doznać mocy zmartwychwstania jego, i uczestniczyć w cierpieniach jego, stając się podobnym do niego w jego śmierci, **11**. Aby tym sposobem dostąpić zmartwychwstania. **12**. Nie jakobym już to osiągnął albo już był doskonały, ale dążę do tego, aby pochwycić, ponieważ zostałem pochwycony przez Chrystusa Jezusa. **13**. Bracia, ja o sobie samym nie myślę, że pochwyciłem, ale jedno czynię: zapominając o tym, co za mną, i zdążając do tego, co przede mną, **14**. Zmierzam do celu, do nagrody w górze, do której zostałem powołany przez Boga w Chrystusie Jezusie. **15**. Ilu nas tedy jest doskonałych, wszyscy tak myślmy; a jeśli o czymś inaczej myślicie, i to wam Bóg objawi; **16**. Tylko trwajmy w tym, co już osiągnęliśmy.

**Przykład apostoła Pawła powinien znaleźć naśladowców**

**17**. Bądźcie naśladowcami moimi, bracia, i patrzcie na tych, którzy postępują według wzoru, jaki w nas macie.

**Wrogowie krzyża Chrystusowego**

**18**. Wielu bowiem z tych, o których często wam mówiłem, a teraz także z płaczem mówię, postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego; **19**. Końcem ich jest zatracenie, bogiem ich jest brzuch, a chwałą to, co jest ich hańbą, myślą bowiem o rzeczach ziemskich. **20**. Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa, **21**. Który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może.

Rozdział 4

**Napomnienia**

**1**. Przeto, bracia moi umiłowani i pożądani, radości i korono moja, trwajcie w Panu, umiłowani. **2**. Upominam Ewodię i upominam Syntychę, aby były jednomyślne w Panu. **3**. Proszę także i ciebie, wierny mój towarzyszu, zajmij się nimi, wszak one dla ewangelii razem ze mną walczyły wespół z Klemensem i z innymi współpracownikami moimi, których imiona są w księdze żywota. **4**. Radujcie się w Panu zawsze; powtarzam, radujcie się. **5**. Skromność wasza niech będzie znana wszystkim ludziom: Pan jest blisko. **6**. Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim w modlitwie i błaganiach z dziękczynieniem powierzcie prośby wasze Bogu. **7**. A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, strzec będzie serc waszych i myśli waszych w Chrystusie Jezusie. **8**. Wreszcie, bracia, myślcie tylko o tym, co prawdziwe, co poczciwe, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co chwalebne, co jest cnotą i godne pochwały. **9**. Czyńcie to, czego się nauczyliście i co przejęliście, co słyszeliście, i co widzieliście u mnie; a Bóg pokoju będzie z wami.

**Podziękowanie Pawła za przysłany dar**

**10**. A uradowałem się wielce w Panu, że nareszcie zakwitło staranie wasze o mnie, ponieważ już dawno o tym myśleliście, tylko nie mieliście po temu sposobności. **11**. A nie mówię tego z powodu niedostatku, bo nauczyłem się przestawać na tym, co mam. **12**. Umiem się ograniczyć, umiem też żyć w obfitości; wszędzie i we wszystkim jestem wyćwiczony; umiem być nasycony, jak i głód cierpieć, obfitować i znosić niedostatek. **13**. Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia, w Chrystusie. **14**. Wszakże dobrze uczyniliście, uczestnicząc w mojej udręce. **15**. A wy, Filipianie, wiecie, że na początku zwiastowania ewangelii, gdy wyszedłem z Macedonii, wy byliście jedynym zborem, który był wspólnikiem moim w dawaniu i przyjmowaniu, **16**. Bo już do Tesaloniki i raz, i drugi przysłaliście dla mnie zapomogę. **17**. Nie żebym oczekiwał daru, ale oczekuję plonu, który obficie będzie zaliczony na wasze dobro. **18**. Poświadczam zaś, że odebrałem wszystko, nawet więcej niż mi potrzeba; mam wszystkiego pod dostatkiem, otrzymawszy od Epafrodyta wasz dar, przyjemną wonność, ofiarę mile widzianą, w której Bóg ma upodobanie. **19**. A Bóg mój zaspokoi wszelką potrzebę waszą według bogactwa swego w chwale, w Chrystusie Jezusie. **20**. Bogu zaś i Ojcu naszemu niechaj będzie chwała na wieki wieków. Amen.

**Końcowe pozdrowienia**

**21**. Pozdrówcie każdego świętego w Chrystusie Jezusie. Was pozdrawiają bracia, którzy są ze mną. **22**. Pozdrawiają was wszyscy święci, zwłaszcza zaś ci z domu cesarskiego. **23**. Łaska Pana Jezusa Chrystusa niechaj będzie z duchem waszym. Amen.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01